

To się nazywa szybka reakcja na uwagi klientów. W aplikacji Koleo już można płacić kartami



JACEK URYNIUK

W kilka dni po debiucie operator aplikacji zdecydował się aktualizować oprogramowanie, dodając do niego nową, pożądaną przez użytkowników formę **płatności**

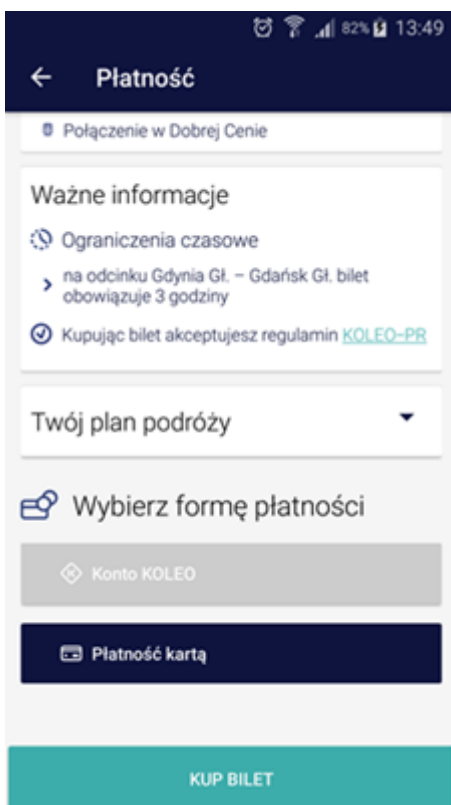
Nie dalej jak we wtorek pisałem o aplikacji Koleo, która dopiero co znalazła się w markecie Google Play. Apka służy do sprawdzania rozkładu jazdy

pociągów w całym kraju oraz kupowania na nie biletów. Więcej na ten temat przeczytacie [tutaj](#). Teraz wspomnę tylko, że o ile największą zaletą tego rozwiązania jest możliwość opłacania w trakcie jednej transakcji przejazdów przesiadkowych pociągami różnych firm, o tyle wadami są wciąż mała liczba obsługiwanych przewoźników oraz zastosowane źródło pieniędzy. [Aplikacja](#) oferowała możliwość płatności za bilety wyłącznie wirtualną portmonetką, którą można zasilać tylko tradycyjnym przelewem.

Przeczytajcie także: [Za fryzjera zapłacicie jak za przejazd Uberem](#)

Jednak ta druga wada została już usunięta. Wczoraj

operator aplikacji udostępnił aktualizację, która wyposaża apkę w nową funkcję – możliwość dokonania płatności z rachunku karty bankowej. Należałoby docenić tak szybką reakcję firmy, nie tyle na krytykę w serwisie Cashless ile na sugestie klientów. Od razu po debiucie aplikacji w Google Play pojawiło się wiele głosów użytkowników zawiedzionych brakiem innych form płatności niż zwykły [przelew](#). Jak widzicie na poniższym zrzucie korzystając z Koleo już możecie zapłacić kartą.



Niestety podejrzewam, że wielu sympatyków Koleo po próbie płatności z rachunku karty będzie ponownie zawiedzionych. Tym razem z powodu tego, jak ten proces wygląda. Operator skorzystał z rozwiązania dostarczonego przez firmę Przelewy24 i przeznaczonego dla sklepów internetowych. Oznacza to, że użytkownik aplikacji po wybraniu opcji płatności kartą zostaje

przekierowany do odpowiedniej formatki na stronie internetowej. Tam musi wprowadzić wszystkie dane karty wraz z kodem autoryzacyjnym i zaakceptować transakcję. Jak się domyślacie, formatka nie jest zoptymalizowana pod urządzenie mobilne, więc proces charakteryzuje się słabą wygodą korzystania.

Przeczytajcie także: [Płatności przez selfie ruszają w Europie](#)

Domyślam się, że wybór takiego a nie innego sposobu zaimplementowania kart do aplikacji wynikał z chęci jak najszybszego wyjścia naprzeciw oczekiwaniom użytkowników i na wdrożenie lepszego procesu zabrakło czasu. To pewnie należałoby pochwalić pod warunkiem, że Koleo nie dojdzie do wniosku, że już jest po sprawie i tak ją zostawi. Przelewy24 mają wyśmienite rozwiązanie umożliwiające płatności w aplikacjach z rachunku karty tzw. jednym kliknięciem. Rozwiązanie to wykorzystuje tokeny i już działa w kilku apkach, np. w CallPay czy moBiLET. Więcej o tym przeczytacie [tutaj](#).